PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran.“ lub „Wiecz.“ 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow. 500 M
Za granicą . . . . . 650 M
Za 2 wyd „Poran.“ i „Wiecz.“ 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. [illegible] w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6219. Lwów, czwartek 12. stycznia 1922. Rok XIII

MŁODZIEŻ PRZYSZŁOŚCIĄ NARODU! OBOWIĄZKIEM NASZYM UDOSTĘPNIĆ JEJ NAUKĘ! PAMIĘTAJMY NIEŚĆ POMOC UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.

Sprawa ordynacyi wyborczej znów uległa zwłoce.

Przedłożenie w sprawie 2-letn. służby wojsk. odesłane do komisyi.

Sprawa ordynacyi wyborczej uległa nowej zwłoce.

Ustalenie programu prac sejmowych.

Przebieg wczorajszego posiedzenia konwentu seniorów.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) Wczorajsze posiedzenie podkomisyi konstytucyjnej nie doszło do skutku z powodu abstynencyi członków komisyi. W ten sposób **sprawa ordynacyi wyborczej doznaje dalszej zwłoki co ipso facto musi wpłynąć na odroczenie terminu zakończenia prac Sejmu oraz rozpisania nowych wyborów.** Że większość Sejmu niebardzo się śpieszy do nowych wyborów dowodzi choćby **przebieg wczorajszego posiedzenia konwentu seniorów; na którem omawiano program prac Sejmu.** Wywiązała się dyskusya nad terminem rozwiązania Sejmu, przyczem zaznaczyła się opinia prawie że jednomyślna, że **terminy kalendarzowe mogą mieć znaczenie tylko teoretyczne, rozwiązanie bowiem Sejmu zależne jest od załatwienia najważniejszych dla życia państwowego spraw.** Jako sprawę takiej wagi wymieniono między innemi **regulamin przyszłego Sejmu oraz zgromadzenia narodowego tj. Sejmu i Senatu łącznie, a poza tem ordynacyę wyborczą.** Rozważano dalej zakres pracy poszczególnych komisyi i uchwalono szereg wniosków wzywających rząd do przedstawienia najważniejszych ustaw, **wezwano rząd do jak najrychlejszego przedłożenia budżetu na rok 1922.** Specyalnie co do komisyi skarbowo-budżetowej stwierdzono, że komisya ta podobnie jak w okresie załatwienia daniny będzie musiała odbywać tygodniowo 5—6 posiedzeń. Wysunięto projekt podziału tej komisyi na dwie odrębne komisye mianowicie budżetową i skarbową. Ten projekt będzie rozważany w chwili wniesienia do Sejmu budżetu na rok 1922. Na posiedzenie konwentu, który ma się tem zająć będą zaproszeni premier Ponikowski i minister Michalski. **Wkońcu konwent zadecydował nie urządzać przerwy w posiedzeniach plenarnych Sejmu gdyż materyał obecny wystarczy na zapełnienie porządku dziennego kilkunastu posiedzeń plenarnych.**

Przedłożenie o dwuletniej służbie wojskowej odesłane do komisyi.

Warszawa, 10. stycznia.

(PAT) 276 posiedzenie sejmowe. Na wstępie przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Przedłożenie uzasadniał **minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski stwierdzając że** dotychczasowa ustawa o służbie wojskowej wydana jeszcze za czasów Rady Regencyjnej przestała już odpowiadać potrzebom państwa i teraźniejszym warunkom. Wniesiony obecnie projekt przewiduje system armii stałej uzupełnianej przez pobór rekruta. System milicyi państwowej istniejący w Szwajcaryi nie był wypróbowany podczas wojny i w naszych warunkach jest nieodpowiedni. Czas służby trwa dwa lata. Ze względów strategicznych oraz wskutek nizkiego stanu kulturalnego ludności czas ten nie może być różny. Przewiduje się również zniesienie podziału na służbę czynną i pomocniczą a natomiast wprowadzenie podziału na: 1) Służbę w szeregach, 2) w rezerwie, 3) w pospolitem ruszeniu. Obowiązek służby w szeregach zaczyna się z dniem 1. stycznia tego roku w którym powołany skończył 21 lat życia. W razie mobilizacyi powołani zostają do służby w szeregach mężczyźni 19- i 20-letni. Coroczny przegląd wojskowy odbywać się będzie w marcu i w czerwcu a wcielanie do szeregów jesienią po ukończeniu robót polnych. Ogólny czas służby zmniejszony zostaje do 29 lat a mianowicie: 1) Służba w szeregach trwa dwa lata tj. od 21 do 23 roku życia, 2) w rezerwie do 40 roku życia, 3) w pospolitem ruszeniu do 50 roku życia.

Dla posiadających średnie wykształcenie (egzamin dojrzałości) przewidziana jest służba jednoroczna w szeregach, poczem przechodzi taki jednoroczny do rezerwy. Czas ćwiczeń dla rezerwistów zmniejszono z 32 tygodni jak dotąd do 14 tygodni dla szeregowych. Projekt ustawy przewiduje również obowiązek fizycznego wychowania młodzieży, pełnienia czynności pomocniczych przez niezdolnych do służby czynnej na czas wojny i ochotniczą służbę kobiet. Wreszcie ustawa reguluje odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko obowiązkowi służby wojskowej. Wedle projektu liczebność armii w czasie pokoju wynosić będzie 250.000 ludzi. Jest to minimum konieczne dla obrony państwa. Dwuletnia służba wojskowa jest wprawdzie ciężarem znacznym, mówca jednak stwierdza z całem poczuciem odpowiedzialności, że jest to u nas koniecznością państwową.

gdyż interesa Rzeczypospolitej byłyby okrętem bez załogi, a biada narodowi, który pofolguje sobie w pracy nad zorganizowaniem własnej obrony. Karpaty stanowią jedyną naturalną obronę naszych granic, a poza tem mamy tysiące kilometrów granic otwartych. Nasza polityka pokojowa umożliwiła nam już znaczne zredukowanie naszej armii, a dalsza jej redukcya zależna jest od ostatecznego rozbrojenia Niemiec i Rosyi. Dwuletni termin służby wojskowej konieczny jest ze względów organizacyjnych dla utrzymania brygad i dywizyi na odpowiednim poziomie. Stanowczo tego wymaga i wyszkolenie żołnierzy wobec analfabetyzmu, który gdzieniegdzie dochodzi do 70 proc. Rząd pragnąc złagodzić ciężką służbę zamierza jak najszerzej stosować urlopy a w razie uwzględnienia postulatów o fizycznem wychowaniu młodzieży w przyszłości da się skrócić czas służby dla pracowników umysłowych. Mówca apeluje do Sejmu aby nie widział w nim militarysty lecz obywatela, który pragnąc szczęścia dla Polski, widzi konieczność w otoczeniu się murem bagnetów w myśl zasady nolli me tangere.

P. Lieberman imieniem swego stronnictwa oświadcza, że nie może zgodzić się na dwuletnią służbę wojskową. Mówca oświadcza, że stronnictwo jego przy rozprawie szczegółowej zgłosi wniosek o ograniczenie służby wojskowej do 8 miesięcy.

Min. spraw wojsk. gen. **Sosnowski** przemówienie p. Liebermana nazywa demonstracyjnem i kwestyonuje ważkość jego argumentów.

P. Starkiewicz również polemizuje z p. Liebermanem.

P. Załuska również z uznaniem wita ustawę.

P. Wichliński wypowiada się za ustawą.

P. De Rosset jest przekonany, że opozycya przeciwko ustawie jest czysto formalną.

Na tem rozprawę nad tą kwestyą wyczerpano, a przedłożenie odesłano do komisyi wojskowej.

Rząd ang. nie oświadczył, że nie może uznać wyborów wileńsk.

P. Wróblewski dementuje informacye p. Smogorzewskiego.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) **Poseł polski w Londynie p. Władysław Wróblewski przesłał telegraficznie zaprzeczenie informacyi paryskiego korespondenta „Gazety Warszawskiej" p. Smogorzewskiego, jakoby Foreign Office oświadczył p. Wróblewskiemu, że rząd angielski nie może uznać żadnych wyborów na terenie Wileńszczyzny. P. Wróblewski oświadcza, że informacye te są zupełnie niezgodne z prawdą.**

WYNIKI WYBORÓW W OBWODZIE TROCKIM I OKRĘGU OSZMIAŃSKIM.

Wilno, 10. stycznia.

(AW.) W obwodzie trockim obliczanie głosów nie zostało ukończone. Frekwencya doszła do 50 proc. Żadna lista lokalna nie uzyskała dostatecznej liczby głosów aby były szanse przeprowadzenia własnych kandydatów do Sejmu. Prawdopodobne wyniki są następujące: PSL. 1—2 mandatów, CKW. 2—4, Odrodzenie 0—1, Rady ludowe 2—3.

Wilno, 10. stycznia.

(AW) Według informacyi korespondenta własnego „Ag. Wsch." głosowanie we wszystkich obwodach okręgu wyborczego Oszmiany przeszło spokojnie. Procent głosujących w stosunku do ilości uprawnionych do głosowania 80 proc. W głosowaniu brała udział ludność wszystkich narodowości. Do urn wyborczych zgłaszali się nawet starzy i chorzy.

KOWNO WYSYŁA DELEGACYĘ W SPRAWIE WILEŃSKIEJ DO LIGI NARODÓW.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) Rząd litewski postanowił wysłać do Genewy specyalną delegacyę dla przedkowieńskiego w sprawie ostatnich wypadków w Wileńszczyźnie a w szczególności w sprawie tamtejszych wyborów. W skład delegacyi wchodzą: b. dyrektor ministerstwa spraw zagranicznych Baulatis, przedstawiciele dyplomatyczni Litwy kowieńskiej w Berlinie i Bernie, oraz dwaj członkowie zgromadzenia kowieńskiego.

Przesilenie gabinetowe w Kownie.

Wilno, 10. stycznia.

(AW) Według niesprawdzonej jeszcze do statecznie wiadomości z Kowna miejsce premiera Grinjusa, który ustąpi zająć ma baron Stilling internowany do niedawna w Wilnie i zwolniony dzięki wspaniałomyślności gen. Żeligowskiego. Tendencye polityczne nowego premiera charakteryzuje jego niemieckie nazwisko.

Hacking ustępuje.

Następcą jego Atolico.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Genewy wiadomości, w składzie uczestników posiedzenia rady Ligi Narodów, które się dziś rozpoczęło, zaszły poważne zmiany. Delegata angielskiego Balfoura zastępuje Fisher, delegata francuskiego Bourgeoisa zastępuje Hannotaux, delegata chińskiego Wellingtona Koo bawiącego jeszcze w Waszyngtonie Tah-Sai-Puh. Posiedzenie rady Ligi Narod. budzi ogólne zainteresowanie genewskich kół politycznych, zwłaszcza, że na pierwszym planie obrad znajdują się sprawy wolnego miasta Gdańska. W pierwszym rzędzie ma być mianowany nowy komisarz Ligi Narodów w miejsce Hakinga, który 20 maja ustępuje ze swego stanowiska, a ponownie objąć go nie chce. Jako następcę jego wymieniają profesora włoskiego Atolico, który brał już udział w pracach gdańskich i wykazał zawsze wielką roztropność. Oprócz tego na porządku dziennym obrad Ligi znajduje się protest rządu polskiego przeciwko pewnym postanowieniom gdańskiej rady portowej, oraz sprawa zmian pewnych postanowień Konstytucyi gdańskiej.

Położenie gospodarcze Europy jeszcze się pogorszyło.

Jedyną wartością istotną — traktat wersalski.

Sceptyczne poglądy Brianda na Ligę Nar.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) Wielkie wrażenie wywołuje tu rozmowa premiera francuskiego Brianda z przywódcą faszystów włoskich Mussolim: Briand miał oświadczyć, że będzie dążył do ścisłego wykonywania traktatu wersalskiego, albowiem traktat ten wedle jego przekonań jest jedyną wartością istotną, podczas gdy wszystkie inne są do tej pory złudą. O Lidze Narodów wyraził się Briand sceptycznie, oświadczając, że instytucya ta nie posiada wielkiej powagi moralnej, wskutek nieprzystąpienia do niej Stanów Zjednoczonych. Co do udziału Niemiec w Lidze Narodów Briand zaznaczył, że z biegiem czasu będą one mogły wstąpić do Ligi, na razie zaś o tem mowy być nie może. Wkońcu podkreślił, że **położenie gospodarcze świata nie uległo zmianie na lepsze, a nawet pogorszyło się bardzo, dotyczy to w pierwszym rzędzie państw środkowo - europejskich, które nie zdołały jeszcze zagoić swych ran, które im wojna zadała.**

Kwotę odszkodowań niem. na r. 1922 ustalono na 700 mil. m. w złocie.

Anglia zrzeka się swego udziału na rzecz Francyi.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) Specyalny sprawozdawca „Journala" w Cannes donosi, że po prywatnych naradach rzeczoznawców i członków międzysojuszniczej komisyi odszkodowawczej **delegacya angielska zgodziła się na ustalenie ogólnej kwoty odszkodowania jaką Niemcy mają zapłacić w roku 1922 na 700 milionów marek w złocie. Anglia zrzeka się swego udziału w odszkodowaniach na rzecz Francyi.**

Rosya weźmie udział w ogólno-europejskiej konferencyi gosp.

Cziczerin zawiadomił o tem Radę Najw. w Cannes.

Warszawa, 11. stycznia.

(Telef.) (m) **Cziczerin nadesłał do Rady Najwyższej w Cannes zawiadomienie, że Rosya weźmie udział w ogólno - europejskiej konferencyi gospodarczej i że rząd sowiecki zwoła nadzwyczajne posiedzenie rady komisarzy ludowych celem wyboru przedstawicieli na tę konferencyę. Mówią, że przedstawiciele ci otrzymają bardzo szerokie pełnomocnictwa.**

WŁOCHY ŻĄDAJĄ 15% UDZIAŁU.

Rzym, 10. stycznia.

(PAT) „Tribuna" dowiaduje się z Cannes, że Włochy zażądają aby ich udział w Konsorcyum celem odbudowy wynosił nie 5% lecz co najmniej 15%.

SKŁAD KONSORCYUM DLA ODBUDOWY EUROPY.

Cannes, 10. stycznia.

(PAT) W skład konsorcyum dla odbudowy ekonomicznej Europy wejdą Anglia, Francya, Belgia, Niemcy, Włochy i Japonia.

O ROZCIĄGNIĘCIE UKŁADU GWARANCYJNEGO I NA POLSKĘ.

Paryż, 10. stycznia.

(PAT) Korespondent Tempsa dowiaduje się z Cannes że w niedzielę omawiano sprawę rozciągnięcia układu gwarancyjnego francusko angielskiego także i na Polskę. Anglia jedna ograniczy się prawdopodobnie do udzielenia gwarancyi tylko Francyi.

PRZYGODA AUTOMOBILOWA REPREZENTANTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Bordeaux, 10. stycznia.

(AW) Donoszą z Cannes, że pułk. amer. Harvey. który miał uczestniczyć imieniem St. Zjednoczonych w obradach R. Najwyższej uległ wypadkowi automobilowemu i potłukł się dotkliwie. Rząd Stanów wobec niedyspozycyi Harveya wyznaczy innego przedstawiciela.

Finansowa konferencya małej ententy w krótce się odbędzie.

Bukareszt, 10. stycznia.

(AW.) Zaręczynom króla Jugosławii Aleksandra z rumuńską królewną Maryą przypisują tu wielkie znaczenie polityczne. Prasa donosi jednocześnie, że w najbliższym czasie odbyć się ma finansowa konferencya małej ententy.

Skutki prawne traktatu irlandzko-angielskiego.

Leafiled, 10. stycznia.

(PAT.) Radio. — Komitet pod przewodnictwem Churchila zbiera się dziś, by rozważyć skutki prawne ratyfikacyi traktatu angielsko-irlandzkiego przez Dail Eireann. Pierwszym skutkiem będzie wycofanie wojsk angielskich z terytoryum wolnego państwa irlandzkiego, drugim amnestya przestępców politycznych irlandzkich, trzecim zaś przekazanie władzy prawno-państwowej prowizorycznemu rządowi, który zajmie się utworzeniem legalnego parlamentu. Ilość wojsk angielskich znajdujących się obecnie w granicach Irlandyi oznaczają na 50.000 ludzi; wszystkie te oddziały zostaną natychmiast częściowo odwołane, częściowo zaś pozostaną do ostatecznego unormowania siły zbrojnej irlandzkiej, co potrwa około 6 tygodni. Amnestya dla przestępców politycznych sinnfeinistów zostanie ogłoszona bezzwłocznie. De Valera zgłasza formalnie swą rezygnacyę z prezesury republiki irlandzkiej, zastrzegł się. że nie przyjmie odpowiedzialności za następstwa obecnej polityki Dail Eireann. Mimo to stronnicy de Valery propo nują jego ponowny wybór na prezydenta Irlandyi. Oficyalnie zgłosił ten wniosek deputowany Duffy. De Valera oświadczył, że musi być zarządzona konsultacya ludowa dla poznania istotnej woli narodu. Mniejszość, która była przeciwną ratyfikacyi uchwaliła protest z powodu niekonstytucyjnego postępowania Dail Eireann.

Wiadomości telegraficzne.

—o—

(Telef.) (m) **Naczelnik Państwa podpisał wczoraj nominacyę p. Szebeki** na drugiego delegata polskiego w Lidze Narodów. Koła polityczne wyrażają jednak wątpliwość, czy Szebeko przyjmie nominacyę wobec rozpoczęcia się sesyi rady Ligi Narodów.

(Telef.) (m) **Min. Downarowicz odbył konferencyę z min. Chodźką** w sprawie repatriacyi, epidemii tyfusu plamistego i ewentualnego **zamknięcia granicy wschodniej w związku z grasującą na Wschodzie epidemią.**

(PAT) **Ministerstwo skarbu komunikuje:** Ustawa o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej oraz rozporządzenie w przedmiocie przepisów wykonawczych do tej ustawy, zostały ogłoszone w nrze 1 Dziennika Ustaw Rzp. P. z dnia 7. bm. i weszły tem samem w życie.

(PAT) Czeska rada ministrów zniosła stan wyjątkowy w Rusi Przykarpackiej.

(PAT) **Rejestracya komunistów.** Dnia 15. bm. zgodnie z postanowieniem centralnego komitetu partyi, odbyć się ma rejestracya komunistów w całej Rosyi.

(PAT) **Dekret o wprowadzeniu 2-letniej służby wojskowej** dla obywateli rosyjskich ogłoszono w Rosyi.

(AW) **O cenach żywności na Białorusi sowieckiej** otrzymano informacye że funt chleba razowego kosztuje 2500 rb. f. kiełbasy 25000 rb., masła 35000 rb., para butów 500.000 rb., pud (16 kg) żyta 200 tys. rb.. pud kartofli 40 tys., 1 śledź 6000 rb., krowa 4 miliony rb., gęś 250.000 rb.. pud siana 30 tys. rb.

(AW) **W Łotwie wykryto silną organizacyę komunistyczną.** Komuniści ci prowadzili agitacyę za wcieleniem Łotwy do Rosyi.

(PAT) **W Paryżu ukazało się pismo** pod tytułem „L'echo National" którego założycielem jest Clemenceau a kierownikiem politycznym Tardieu.

Z DNIA

WILEŃSKIE WYBORY.

—o—

Mickiewicza świętej ziemi
Los niedługo się już spełni -
Pierwsza lista, polska lista
Zwyciężyła w całej pełni.

I rzecz w Polsce nie do wiary,
Że raz jeden w tym momencie
Zmilkły spory, zmilkły waśnie
Uświęcając przedsięwzięcie.

Więc o szmat ten naszej ziemi
Już nie mamy więcej tremy.
Resztę powie Sejm Wileński,
A co powie — wszyscy wiemy.

Nemo.

MICHALINA SZWARCÓWNA.

9

Bellissima Julietta.

—o—

(Cisg dalszy).

SCENA VI.

Dziewczyna wnosi wazę z której ulatuje płomień. Markiza idzie za nią.

Markiza: Podaj kieliszki!

Markiz: Zapach lasu unosi się z tej zupy.

Margrabia: Wiecznie śnisz o tym zapachu lasu i łąki.

Markiza: Bo też jest upajający.

Markiz: Ty także go lubisz?

Markiza: Ogromnie.

Markiz: I precz poszły paryskie perfumy?

Markiza: Wieś nauczyła mnie cenić ten zapach.

Markiz: Wieś ma wogóle niezgłębione czary.

Markiza: Teraz żyć będziemy wspomnieniami. Pijmy! Żegnajmy miłe chwile spędzone tutaj, ten ogród, tę Venus.

Markiz: Venus przedewszystkiem.

Markiza: Czemu nie pijesz Margrabio?

Margrabia: Nie witałem się z Venus więc jej nie żegnam.

Markiz: Jesteś godny pożałowania.

Margrabia: Grałem na flecie.

Markiz wybucha śmiechem.

Markiza: Będzie pusto gdy wyjedziemy? Prawda Zuzetto?

Dziewczyna: Pusto i smutno.

Markiz: Przedtem jednak spędzimy jeszcze kilka nocy...

Markiza: Nocy?

Margrabia: Nocy?

Markiz: Takich nocy jak dzisiejsza, z winem i z gwiazdami. Czemuż się dziwicie?

Margrabia (przeciągle): Ach tak...

Markiza: Masz słuszność, musimy jeszcze kilka takich nocy spędzić. Czy tylko Zuzetta nie będzie śpiąca?

Markiz: Zuzetta? Skądżeby Zuzetta? Nie rozumiem.

Markiza: Zazwyczaj wcześnie udaje się na spoczynek. A wino trzeba przygotować i nas tutaj obsłużyć. Ale Zuzetta jest dobra i chętna.

Margrabia: Bardzo chętna.

Markiza: I uległa.

Markiz: Bardzo uległa.

Dziewczyna: Skoro Pani Markiza każe...

Markiz: Jak to dobrze, że jesteś tak posłuszna Zuzetto. Wogóle nie wyobrażam sobie cobyśmy poczęli bez ciebie, prawda cherie?

Markiza: Pan Markiz mówi prawdę Zuzetto. — Nie dalibyśmy sobie rady bez ciebie

Margrabia: A teraz pijmy na powodzenie i szybkość wyjazdu.

Markiz: Daj pokój, jeszcze gotowiśmy doprawdy prędko wyjechać.

Markiza: Pijmy na powodzenie wyjazdu, sko ro margrabia go pragnie.

Margrabia: Do widzenia w Paryżu Markizo.

Markiza: Niestety — do widzenia (p. ch.). Zabierz to Zuzetto. Albo nie. Zostaw. Możesz już odejść.

Dziewczyna: Dobrej nocy.

Margrabia: Późno już! Pozwól markizo, że odejdę.

Markiza: Tak nagle?

Margrabia: Jestem zmęczony tem, że jestem niezmęczony. (Odchodzi, obrzucając niechętnem spojrzeniem markiza).

Markiza: Dobrej nocy!

SCENA VII.

Markiz: Czas i na nas. Dobrej nocy cherie.

Markiza: I ty zmęczony jesteś? Tak rzadko bywamy z sobą razem, nawet tu na wsi.

Markiz: Doprawdy? Nie martw się jednak tem. Całe życie będziemy przecież razem.

Markiza: Jesteś jakiś dziwny. Powiedziałabym przygnębiony!

Markiz: Zdaje ci się, nie mam powodu.

Markiza: Od dwu dni, to znaczy od dnia, gdy przybył kuryer z Paryża z wieścią, iż musimy wracać.

Markiz: Przyznasz sama, że nam tu nadspodziewanie dobrze.

Markiza: Nadspodziewanie.

Markiz: Proszę cię, nie drwij.

Markiza: Ja? Ależ nigdy w życiu. Wiesz, napijmy się jeszcze razem... we dwoje.

Markiz: Nie, nie, — późno już.

Markiza: Więc cóż? Tak tu przyjemnie. Co za noc. Szkoda iść spać.

Markiz: widzę, że noc Cię rozmarza i wino.

Markiza: Sądzisz, że w taką noc nie moglibyśmy być szczęśliwi jak dawniej? (Chce go objąć).

Markiz (uwalnia się łagodnie z uścisku): Markizo. Ty miewasz pomysły...

Markiza: Lepsze niż przypuszczasz.

(C. d. n.)

† Zygmunt Sarnecki.

—o—

Kraków, 10. stycznia.

(PAT.) Zmarł tu w dniu dzisiejszym Zygmunt Sarnecki, senior literatów polskich.

*

Nieubłagana w tym roku jest śmierć dla artystów i literatów, z pośród których prawie co dnia nowe wybiera ofiary.

Do pochowanych tedy dopiero co świeżo — Gabryeli Zapolskiej — Leona Kozłowskiego — przybywa dziś Zygmunt Sarnecki, komedyopisarz, literat i dziennikarz, który też czas jakiś bawił i we Lwowie, skąd do pism warszawskich szły jego korespondencye.

Urodzony na Podolu, po ukończeniu nauk w Odessie i Warszawie, wyjechał celem dalszego kształcenia się do Paryża, skąd powróciwszy do Warszawy, zostaje współpracownikiem kilku pism póki w r. 1877 nie zakłada i redaguje dziennik „Echo". Następnie przeniósłszy się do Krakowa, wydaje tam pismo ilustrowane „Świat", wraca znów na czas krótki do Warszawy, stamtąd jedzie do Lwowa i Krakowa. Z licznych komedyi jego najlepszą jest „Febris aurea", grana po raz pierwszy w Warszawie w r. 1875, „Słonecznik", „Owale i profile" i t. d. — Zmarł w 85 r. życia.

„Gwiazdka" dla dzieci po poległych obrońcach Lwowa.

Uroczystość w sali „Skały". — Podarki i drzewko. — Przemówienia do dziatwy. — Zabawy i produkcye dziecięce.

—o—

Lwów, 11. stycznia.

Dnia 5. stycznia odbyła się w sali „Skały" udzielonej na ten cel bezpłatnie przez p. Skałbę, członka „Związku Obrońców Lwowa" i wydziału „Skały", — wzruszająca uroczystość „Gwiazdki" dla dzieci po poległych Obrońcach Lwowa, urządzona przez Związek Obrońców Lwowa, a w szczególności przez sekcyę opieki i sekcyę finansową tegoż związku z kap. Świeżawskim i por. Hellerem na czele.

Duże drzewko (podarek p. Mrożka) ubrała wprost prześlicznie swoim kosztem p. por. Huńkowa, ozdobami swego i swej siostry pomysłu i wyrobu, jak: koszyczki, pajace, jeże, aniołki, motyle etc., ofiarowując prócz tego jeszcze dla dziatwy 100 strucelek z białej mąki. Przyjęciem dla dziatwy zajęła się znana z intensywnej pracy dla Obrońców Lwowa p. Tereszczakówna, przy pomocy pań: Dekańskich i Świszczówny. Dzieci dostały kakao, strucelki, kanapki i szynkę, buchty, duże torebki z cukierkami bardzo obficie ponapełniane przez p. Hemerlinga, oraz 20 z najbiedniejszej dziatwy dostało milionówki. Prócz tego dla jednego dziecka ofiarował milionówkę znany filantrop lwowski p. Hess.

Cały zarząd niedawno założonego Związku Obrońców Lwowa, pracujący od chwili założenia tegoż bardzo gorliwie, zjawił się w komplecie, a więc: prezes dr. Domaszewicz, wiceprezes dr. Kurkowski i Sałmoński, dalej członkowie Rady zawiadowczej jak pp. Wallner, Świeżawski, Heller, Tynikówna, Kozubski. Bardzo ciepło i serdecznie przemawiali do dziatwy dr. Domaszewicz i dr. Kurkowski, poczem „milusińscy" bawili się wesoło i ochoczo do późnego wieczora w gry towarzyskie, oraz śpiewali kolędy i piosnki żołnierskie przy akompaniamencie fortepianowym p. Kazeckiej i p. Majewskiego.

Niemilknące oklaski zbierała utalentowana mała deklamatorka Lidka S. za wygłoszenie ze zrozumieniem i odczuciem wierszyka o dziecku-bohaterze, poczem produkowały się z powodzeniem inne dzieci, jak Irenka K., a z sierót po poległych Adam, Marysia i Kazimierz D. Nastrój ogólny był niezwykle serdeczny i pozostawił jak najmilsze wspomnienie u starszych i u dzieci, obdarowanych na końcu przez p. Huńkową ślicznemi ozdobami z drzewka.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszy Banku hipotecznego.

O tworzenie filii instytucyi w innych dzielnicach Polski. — Sprawa obcego kapitału. — Podwyższenie kapitału akcyjnego do 280 mil.

—o—

Lwów, 11. stycznia.

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się trzecie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszy Banku hipotecznego. Po otworzeniu obrad przez przewodniczącego Rady Nadzorczej hr. Mycielskiego i przedłożeniu sprawozdania z działalności za rok ubiegły, zabrał głos członek Rady Nadzorczej dyr. Stanisław Rybicki, który przedstawił wnioski odnoszące się do podwyższenia kapitału akcyjnego, oraz zwiększenie liczby członków Rady Nadzorczej.

Udzielono dyrekcyi absolutoryum, poczem rozwinęła się dyskusya nad wnioskami. Dr. Parnas zapytał, dlaczego Bank hipoteczny nie tworzy oddziałów w byłej Kongresówce, a dr. Rolński wyraził obawę, że podwyższenie kapitału akcyjnego może wywołać zwiększony napływ obcego kapitału i zaszkodzić polskiemu charakterowi instytucyi.

Co do kwestyi rozszerzenia działalności Banku na b. Królestwo, odpowiedział dyr. Bozìewicz, że instytucya zachowuje pewną ostrożność w zakładaniu filii, a nadto napotyka w Królestwie na pewne trudności, wskutek różnicy ustawodawstwa. Poczyniono przedewszystkiem kroki wstępne do rozszerzenia działalności na Górny Śląsk, a o ile możności postara się instytucya o założenie filii w innych dzielnicach Polski.

Odnośnie do podwyżki kapitału akcyjnego oświadczył dyr. Bozìewicz, że emisya nowych akcyi jest uważana za ostateczną konieczność, w razie gdyby lokowane w banku kapitały zawiodły. Zainteresowanie się kapitału zagranicznego instytucyą jest faktem dodatnim, a dla umocnienia jej polskości postara się dyrekcya ułatwić kapitałowi polskiemu nabycie akcyi.

W myśl wniosku referenta uchwalono podwyższenie kapitału akcyjnego Banku hipotecznego z kwoty 140 mil. na 280 milionów marek, przez emisyę akcyi imiennych po 280 mk., oraz powiększenie liczby członków Rady Nadzorczej z 12-tu na 15-tu, tudzież odpowiednie do podwyżki kapitału i powiększenia członków Rady Nadzorczej zmiany statutów.

Paryż we Lwowie.

Zerwanie z szablonem wiedeńskim. — Artyzm lwowskiego przemysłu. — Intymny salonik. — Na wzór Paryża.

—o—

Lwów, 11. stycznia.

Nareszcie znaleźli się młodzi, ruchliwi kupcy, którzy zerwali z wiedeńskim szablonem urządzania krzykliwych, jarmarcznych lokali sklepowych i weszli na drogę intymnych, solidnych salonów. W szczególności odnosi się to do salonów konfekcyi damskiej, w których panie nasze niezawsze mogły obracać się swobodnie i dobierać sobie stosownie do gustu nie podpatrywane przez nikogo. Jest to zasługą **firmy Acker i Bienk**, która otworzyła tego rodzaju zakład w nowym gmachu Sprechera, lwowskim drapaczu chmur. Lokal urządzono na wzór paryskich interieur, wedle pomysłu architekta Zygmunta Sperbera, który projektował całą wewnętrzną dekoracyę. Cały gmach jak wiadomo projektowany i wykonany został przez znanego architekta Ferdynanda Kesslera a dzięki jego pomysłom powstał cały szereg takich właśnie lokali, mieszczących w sobie raczej wystawy odzieżowe i galanteryjne, niźli znane dotychczas na Wiedniu wzorowane sklepy. Cały salon firmy **Acker i Bienk** może widza już swoją zewnętrzną konstrukcyą i olbrzymią wystawą, na której oglądać można najnowsze modele. Ponieważ zostały one zakupione właśnie w ostatnich tygodniach a więc w epoce, w której już marka polska doznała znacznej haussy mogą śmiało konkurować z wszystkimi tego rodzaju magazynami konfekcyi. Lokal składa się z wielkiego lokalu frontowego, urządzonego bardzo gustownie wedle projektów pomysłowych wspomnianego już p. Sperbera, a artystycznie wykonanych przez firmę stolarską p. Mazurkiewicza i firmę lakierniczą p. Milwiwa. Za lokalem frontowym mieści się prawie że intymny salonik domowy, w którym klientela czuje się nie jak w sklepie, lecz jakby u siebie w domu, obracając się swobodnie i mając do dyspozycyi cztery „separatki" służące do próbowania strojów. Jeden ze spólników młodej, ale znanej już we Lwowie firmy, p. Acker był długoletnim kierownikiem magazynu konfekcyi damskiej Braci Stauber a drugi niemniej zawodowo wykształcony, p. Bienk dają pełną gwarancyę, że poprowadzą interes swój w myśl uczciwych zasad kupieckich. Uroczyste otwarcie lokalu odbyło się wczoraj przed południem. Młodej firmie należy życzyć jak najlepszego powodzenia.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Tanhauser", opera w 3 aktach R. Wagnera (wznowienie).

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Hieroglify", dramat w 3 aktach Kazimierza Tomasza Słomskiego (premiera).

Teatr Mały.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Ten trzeci", komedya w 3 aktach, Lopeza.

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Zakochani", komedya w 3 aktach Caillaveta.

Teatr Nowości.

W środę, 11. stycznia o godz. 7.30 „Hiszpański słowik", operetka w 3 aktach L. Falla.

We czwartek, 12. stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości", operetka w 3 aktach O. Straussa (wznowienie).

Repertuar lwowskiej „Bagateli":

1) Dział koncertowy z udziałem pp. Kirsanowej, Noskowskiej, Hałnickiej, pp. Rentgena, koncertmistrza Wolskiego, Kamińskiego, A. Fortunato i in. 2) „Gdzie spodnie?", wesoła farsa w 1 akcie. 3) „Syn na poczekaniu", operetka w 1 akcie z teatru „Orfeum", Budapeszt. 4) ? — balet w 1 akcie z udziałem pp. N. Kirsanowej, A. Fortunato i P. Wolskiego. Nowe dekoracye K. Kostynowicza.

Teatr literacko-artystyczny „Ul":

Program od 2 stycznia 1922: 1) Część koncertowa pp. Bronowski, Beroński, Michałowski, Mirski, Saraczyńska, Sławzki, Zamorska i in. 2) Prof. Baleński z partnerką. 3) Szopka: rewja aktualna z prologiem pióra W. Raorta.

*

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godziną 12 a 1 w południe w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4.

*

Na Walnych Zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150.032) — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

*

Lwów, 11. stycznia.

(j) **Ślizko.** Chodzenie po ulicach przy obecnym stanie szklistości naszych chodników jest połączone z poważnem ryzykiem, co szczególnie daje się odczuwać w pewnych punktach miasta. I tak np. chodnik w pasażu M[illegible]laścha przedstawia się

jak jedna tafla lodu, zwłaszcza w bliskości obu bram, gdzie starte i wychodzone już płyty, stanowiące parket chodnika, pokryte są lodem i oślizgłe od śniegu.

„Dookoła miłości“ świetną operetkę Straussa wznawia sympatyczny i ruchliwy Teatr Nowości we czwartek, 12. bm. w pierwszorzędnej obsadzie w nowych dekoracyach. Reżyseruje p. Kuligowski, główne role grają pp. Miłowska, Brzeska, Kuligowski, Helski, Kowalski, Sowiński, Alfred Kowalski i inni. Dyryguje p. Wojnarowicz. Doskonała ta operetka odniesie niewątpliwie duży sukces i niejednokrotnie wypełni doszczętnie widownię Teatru Nowości.

„Hieroglify“. Z teatru komunikują nam: Teatr Wielki wystawia po raz pierwszy we czwartek 12. bm. dramat w 3 aktach pod tym tytułem młodego bardzo utalentowanego autora Kazimierza Tomasza Słomskiego. Rzecz dzieje się współcześnie nad polskiem morzem. Główne role grają pp. Michnowska, Wałężanka, Adwentowiczowa, Chełmirska, Barwiński, Melina, Kalinowski. Reżyseruje p. Barwiński. Nowe dekoracye. Sztuka obfituje w piękne na strojowe sceny i napisana jest z wybitnym talentem scenicznym. „Hieroglify“ grane będą w Warszawie. Teatr lwowski pierwszy wystawia dramat Słomskiego i daje mu najstaranniejsze wyposażenie.

W sprawie przedstawień „Tannhäusera“. Dyrekcya Teatru Wielkiego donosi, że wszystkie przedstawienia „Tannhäusera“ wyjątkowo rozpoczynać się będą o godz. 7-mej wieczorem. Z chwilą rozpoczęcia poszczególnych aktów drzwi na widownię będą bezwarunkowo zamknięte. — Bilety sprzedają wszystkie kasy teatralne.

Odczyt. Staraniem Organizacyi Narodowej Dz. I. odbędzie się 11 b. m. (środa) w wielkiej sali ratuszowej odczyt ks. Dra Ciemniewskiego na temat: „Ideał narodowy Polski w chwili obecnej“. Początek o godz. 6-tej wiecz. Wstęp wolny.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. Dziś o 6·15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którem p. prof. Karol Skibiński wygłosi odczyt p. t. „O nowszym typie rozjazdu angielskiego“.

Posiedzenie wydziału Towarzystwa dziennikarzy polskich odbędzie się we środę o godz. 17-tej w Kasynie i Kole literacko-artystycznem.

Raut studentek. W samem brzmieniu słów „raut studentek“ wyczuwać się już daje zapowiedź dobrej zabawy, w miłem i inteligentnem towarzystwie kwiatu młodzieży akademickiej. Naturalnie nie będzie strojów balowych od Hersego, gdyż na tak bajońskie sumy nie stać naszej studenteryi. A jednak czy dla prawdziwego, szczerego humoru i zabawy konieczną jest wyrafinowanie wykwintna suknia? Rzecz oczywista, że i tu nie brak będzie gustownych acz skromnych strojów. Przytem jak nas poinformowano w tajemnicy przygotowywane są przysmaki gastronomiczne, zdolne zadowolić najwyszukańszych smakoszów. Ceny przytem wcale, ale to wcale nie słone. Niewątpliwie kto tylko będzie mógł, pośpieszy, by ubawić się na „raut studentek“, zwłaszcza, że „boski“ Popow czarować będzie wszystkich swym przepięknym głosem.

Odczyt prof. dra Caro, pt. „Mocarstwa rozbiorowe przed wojną a obecnie“ odbędzie się w sali Ogniska oficerskiego ul. Fredry 1, dnia 13 b. m. o godz. 6 wiecz.

Aresztowania we Lwowie. Przed kilkoma dniami aresztowano we Lwowie Eronima Petrowicza, kupca. Aresztowania dokonano na tle politycznem.

„Prykarpacka Prawda“. Organ komunistycznej partyi na Podkarpackiej Ukrainie „Prawda“, zmienił swą nazwę na „Karpacka Prawda“. Kierunek pisma pozostaje ten sam.

(j) **Ceny w Sanatoryum im. Dłuskiego** — jak nam z Zakopanego komunikują — nie są tak przesadnie wygórowane, jak to donosiły niedawno pisma krakowskie. Całodzienne utrzymanie kosztuje tylko 2500 mk., pokój zaś od 300—700 mk. dziennie, a zatem cena przeciętna, wraz z opieką lekarską nie przenosi 3000 mk. za dobę. Poza tem opłaca się tylko lekarstwa, prześwietlania itp. zabiegi.

(j) **Budka z gazetami** przy przystanku tramwajowym ŁD. koło Kawiarni Wiedeńskiej została wczoraj otwarta, ku wielkiej wygodzie publiczności, która szczególniej w godzinach południowych, po wyjściu pism tłumnie ciśnie się do niej. W budce sprzedawane są także papierosy itp.

(—) **Kradzież tramwajowa.** W tramwaju K. D. skradziono wczoraj Aleksandrowi Kijanowskiemu portfel z 32000 marek i 10 dol. Poszkodowany kradzież spostrzegł dopiero w domu.

(—) **Miły synalek.** Feiwla Stirn oskarżyła wczoraj w policyi syna swego 19-letniego Bernarda o systematyczne wykradanie jej bielizny ze szafy. Wyrządzona szkoda tą kradzieżą przewyższą 100.000 marek. Na prośbę matki zamknięto synalka w areszcie, gdyż nie obiecał jej poprawy.

(—) **Okradziona przekupka.** Z magazynu znajdującego się w podwórzu realności w Rynku l. 18 minionej nocy skradziono większą ilość mąki, krup i ryżu na szkodę przekupki Anieli Krajewskiej. Szkoda wyrządzona tą kradzieżą jest znaczna.

172

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

—o—

(Ciąg dalszy).

Na swem dziewczęcem, śnieżno białem łóżku spoczywała w śnie wiecznym Irena. Ręce złożone miała jakby do modlitwy, powieki zamknięte. Drobne, wątłe jej ciało spowite było w fałdy długiej, białej sukni. Na marmurowej twarzyczce jaśniał nieziemski uśmiech, najczarowniejszy z uśmiechów, jakim uśmiechają się piękne umarłe kobiety...

Nic nie mąciło odświętnej ciszy...

Nikt nie czuwał przy zmarłej.

Nie mogąc znieść widoku zwłok córki, Morenos uciekł z jej pokoju i z odkrytą głową, błądził wśród mroków nocy...

Pierś jego co chwilę podnosiła się ciężkiem westchnieniem.

Mając wir obłąkańczych myśli w mózgu, biegał wzdłuż i wszerz alei parkowych, to znów powracał ku pałacowi, by oddalić się odeń za chwilę, i tak ciągle, bez wytchnienia...

Od czasu do czasu podnosił głowę i oczyma nabiegłemi krwią, wpatrywał się w słabo oświetlone okno pokoju Ireny, poczem gnany przerażeniem odbiegał jak szalony od tego domu, w którym córka jego spała snem wiecznym...

— Ja ją zabiłem!... Ja sam zabiłem moje dziecko! — szeptał nędznik, zapuszczając się w ciemne aleje parku.

— — — — — — — — —

Przy białem łóżku klęczały obie służące Ireny, tonąc we łzach i w modlitwie. Po pewnym czasie, znużone usiadły u wezgłowia zmarłej.

Wybiła godzina pierwsza... druga...

Cały pałac spowity był w śmiertelną ciszę.

W lewem skrzydle pałacu zniżonym głosem prowadziła służba tajemnicze rozmowy na temat osobliwych wydarzeń, jakie działy się w domu od kilku tygodni.

Krążyły wieści, iż widziano po raz wtóry ducha dawnego pana „tamtego“ księcia de Villares. Przypominano sobie dziwne omdlenie starego Jana... w wieczór, w który obchodzono uroczyście zaręczyny panienki. W tych rozmaitych tajemniczych zdarzeniach z niedawnej przeszłości, dopatrywano się zapowiedzi nieszczęścia, które spadło dziś na dom księcia de Villares.

Mijały godziny jedna za drugą.

Wyczerpane wzruszeniem, znużone obie służące daremnie starały się walczyć ze snem; nie mogąc przezwyciężyć sennego odrętwienia, wsparłszy głowę o poręcz fotelu, opuściwszy ręce wzdłuż ciała, usnęły...

Nagle przy łóżku zmarłej rozchyliła się lekko kotara...

Nocna lampka rozświetliła mrok słabem, mlecznem światełkiem.

Drobna, sztywna postać umarłej, przywodziła na myśl owe posągi śpiących na grobowcach średniowiecznych królewien, z płaską piersią i długiemi, wązkiemi rękoma.

Coś nadziemskiego promieniowało z tej nieruchomej, słodkiej, niewypowiedzianie pogodnej twarzyczki.

Czyjaś ręka podniosła nagle miękką kotarę z haftowanego brokatu.

Ukazał się Stelio.

I jego twarz powleczona była śmiertelną bladością.

Przybliżył się do białego łóżka.

Ruchy jego były powolne, przepojone jakąś religijną czcią.

Na twarzy młodzieńca można było wyczytać nieopisane cierpienie i bezmierne współczucie.

Długo wpatrywał się w skupieniu w uroczą, szlachetną twarzyczkę dziewczęcia.

Patrzył nabożnie na te wielkie oczy, których jasne, czyste, spojrzenie zagasło już na wieki, na te oczy, które tak niedawno jeszcze podnosiły się, na niego z wyrazem zdziwienia to znów nagłej ekstazy...

Nigdy już nie otworzą się te czarowne usteczka, o tak dziecięcym jeszcze rysunku, nigdy już nie usłyszy tego słowiczego głosu, który z taką cudowną słodyczą mówił doń owego jedynego poranku:

— Proszę, niech mi pan powie swe nazwisko!

Pamiętał jakiem głębokiem wzruszeniem zadrżało mu wówczas serce, gdy dziewczę usłyszawszy jego osobliwe miano, szepnęło:

— Chcę je na zawsze zapamiętać...

Wiedział już teraz niestety z jakiej przyczyny, przemknął nagle cień po twarzyczce biednego dziecka, gdy głos jakiś zawołał je od stóp zbocza góry.

— ...Tak, to mnie wołają... Żegnam pana...

Słowa te dźwięczały mu w uszach, jakby wymówione przed chwilą.

(C. d. n.)

NEKROLOGIA.

† Ś. p. Czesław Laskowski

b. oficer wojsk austr. i profesor gimn. 1481 po siedmiu latach ciężkiej niewoli i tęsknoty do kraju powrócił — ale z tyfusem plamistym, na który zmarł dnia 6. stycznia 1922. Pogrzeb odbył się we Lwowie, dnia 8. stycznia 1922. O tem zawiadamia Przyjaciół Znajomych pogrążona w nieutulonym żalu Rodzina.

OFIARNOŚĆ.

Na powracających z Rosyi. Nieprzyjęta taksa rygorozalna przez prof. dr. Z. Wayberga 1300 mk.

Dla ciemnych inwalidów. Józef Korfanty — restauracya w Podwołoczyskach, nadwyżka z wstępów w dzień Nowego Roku 7100 mk. 4486

NADESŁANE.

KOMUNIKAT.

—o—

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.

Lm. 1971/922/IX. Lwów, 7. stycznia.

POBÓR KART NA NAFTĘ.

Magistrat wzywa PT. Kupców rejonowej sprzedaży nafty, aby zgłosili się w środę 11. stycznia w IX Departamencie Magistratu, ratusz, II p., drzwi Nr. 88 — celem podjęcia kart poboru na naftę. 4478

EKONOMISTA.

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 10. stycznia.

Waluta markowa.

Akcye bankowe, za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Dyw. [illegible]	[illegible]	Żądały	[illegible]
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·30	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	550·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3600·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	230	30	9 0·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	230	28·—	420·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	750·—	800	775 —
Bank powszech. kredyt.	110	7·—	400·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	230	28·—	650·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	230	35·—	600·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	17000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	3100·—	3200·—	3150·—
Tow. akc. fabr. taro	140	42	1 00·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	3550·—	3650·—	3600·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	23	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	300	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	22·50	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	7200·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	5000·—	5100 —	5050·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.II. em.	500	60	1350·—	1450·—	1400 —
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	4700·	—·—	—·—
Pezet	500	—	1000·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	875·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	1125·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1700·—	1800·—	1775·—
Polskie Tow. handlowe	140	31	650·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	55	3200·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	110	5·50	1400·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	7500·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	5600·—	5800·—	5700·—
„Żegluga Polska“	140	28·—	450·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	99·—	101·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. zr. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1918 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	250·—	400·—	—·—
„ „ po 500 rb.	150·—	180·—	—·—
„ „ drobne	100·—	120·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	30·—	50·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kiereński (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	220·—	230·—	—·—
1 frank szwajcarski	530·—	570·—	—·—
1 L. Sterling	11400·—	11900·—	—·—
1 dolar amerykański	2730·—	2830·—	—·—
1 dolar kanadyjski	2400·—	2500·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	16·—	17·—	—·—
„ „ (po 100)	15·—	16·—	—·—
„ „ (drobne)	14·—	15·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	19·—	22·—	—·—
„ „ drobne	17·—	20·—	—·—
Liry włoskie	125·—	135·—	130·—
Czeskie korony	44·—	46·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·40	—·46	—·—
Korony węgierskie	4·50	5·50	—·—
Franki belgijskie	210·—	220·—	—·—
Korony szwedzkie	680·—	730·—	—·—
Korony duńskie	535·—	575·—	—·—
Korony norweskie	400·—	450·—	—·—
Marki fińskie	45·—	50·—	—·—
Floreny holenderskie	950·—	1050·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	11400·—	11900·—	—·—
„ Paryż	220·—	230·—	—·—
„ Zurych	530·—	570·—	—·—
„ Pragę	46·50	48·50	—·—
„ Budapeszt	4·50	5·50	—·—
„ Wiedeń	—·41	—·47	—·44
„ Berlin	16·35	17·35	16·90
„ Zagrzeb	10·—	12·—	—·—
„ Belgrad	40·—	48·—	—·—
„ Nowy Jork	2700·—	2800·—	—·—
„ Medyolan	120·—	130·—	—·—
„ Bukareszt	19·—	21·—	—·—
„ Bruksela	210·—	230·—	—·—
„ Kopenhaga	535·—	575·—	—·—
„ Finlandya	45·—	50·—	—·—
„ Holandya	950·—	1050·—	—·—
„ Szwecya	700·—	720·—	—·—
„ Norwegja	400·—	450·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P K. 7%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 10. stycznia.

Na targu akcyi w dalszym ciągu zastój.

Skromne obroty w Chodorowskich początkowo 3175 pod koniec 3150.

Oikos płacono 5050. Zieleniewskiego 5700. Parowozy 1400.

Ćmielów początkowo 3600, na dalsze oferty kupna po tej cenie brak podaży, żądano 3700.

Polska nafta początkowo 1775, pod koniec 1750, w Krakowie 1775.

W akcyach bankowych skromne obroty, w akcyach Banku Małopolskiego po 775.

Kursa walut zagranicznych znacznie słabsze.

Dewiza na Pragę spadła w cenie.

Berlin u nas 16.90, w Krakowie 17.

Wiedeń początkowo 0.44 pod koniec 0.43 i trzy czwarte.

Liry 130.

Czeskie korony oferowano po 46.50 bez popytu. W Krakowie dewiza na Pragę początkowo 47, pod koniec 46.50.

Tendencya wybitnie zniżkowa, usposobienie słabe.

Z WCZORAJSZEJ POPOŁUDNIOWEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 11. stycznia.

Tendencya chwiejna. Obrót średni. Dolary amerykańskie 2800—2810, jedynki i dwójki 2700—2710; kanadyjskie 2580—2600, jedynki i dwójki 2480—2500; marki niemieckie 17 do 17.10, setki 16—16.10, drobne 15.50—15.60; leje 21.50—22, drobne 21—21.20; korony czeskie 48—50. drobne 47—48; austryackie tysiączki 1200—1300, setki 120—130, 50 kor. 50 do 60. 20 kor. 10—12, 10 kor. 9—12, jedynki i dwójki 70—80; ruble pięciosetki 1.60—1.80, setki 3—6, 25 rb. 1.60—1.80, 10 rb. 1.40—1.50, reszta drobnych od 0.80—1.30; dumskie tysiączki 35—42, a 250 — 20—30; karbowańce 2.60—2.80; hrywny 6—8.50; franki francuskie 225—235; funty szterlingi 12000—12000; franki szwajcarskie 250—280.

Złoto: 20 kor. 11500—11600, 20 frank. 11100—11200, 20 mark. 11700—11800, funty szterlingi 11300—11400, 10 rb. 14500—14600, dolary 2650—2700.

Srebro: korony 180—190, floreny 450 do 460, ruble 730—760, dolary amerykańskie 2600 do 2650, połówki i ćwiartki 2400—2420, kanadyjskie 2300—2350, drobne 2200—2220, leje 160—165.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 10. stycznia.

(PAT) Giełda z 10. stycznia. Akcye. Transakcye: Bank Małopolski 750, Ziemski Bank Kred. powszechny 630, Polskie Tow. Handl. I—III 615, Polski Glob 1000, Zieleniewski 5850, Trzebinia maszyny 3200. Górka 7800, Fabr. Portland, cement Szczakowa 17500, Siersza górnicza 7800, T. P. G. 5450. Polska nafta 1760 Trzebinia tłuszcze-mydło 5500. Krakus 2600.

Waluty. Transakcye: Franki francuskie 225, marki niemieckie 16, korony czechosłowackie 45.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. stycznia.

(PAT) Kursa giełdy warszawskiej z 10. stycznia. Papiery procentowe. Transakcye: Listy zast. 4 i pół prc. ziems. za 100 rb. 289, Listy zast. 4 prc. ziems. za 10 mk. 74, Listy zast. 5 prc. m. Warszawy 290.50.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dol. St. Zj. 2790, franki franc. 230.50, funty szterl. 11925, marki niem. 17—16.75.

Czeki. Na Belgię 221.50. Gdańsk 17, Londyn 12000, N. Jork 2820, Paryż 232.50, Wiedeń 43, Praga 47.

Akcye. B. dysk. war. 2600. B. handl. war. 2225, Bank kr. w War. 2750, Bank zachodni 1425, Bank małop. Kr. 650, Warsz. Tow. F. cukru 18118. Warsz. Tow. Kop. węg. 15400, Lilpop. Rauch. Löw 2810. Rudzki i Ska 1925, Starachowice 3900, J. J. Borkowski 1190. Bracia Jabłkowscy 1130, Żyrardów 53300, Ostrów zakł. 4800, Pols. nafta 1825.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. stycznia.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej w dziedzinie dewiz panowała tendencya bardzo niejednolita, kursa jednak uległy małym zmianom. W dalszym ciągu poszukiwane były marki niemieckie, na rynku akcyi usposobienie słabe i zniżkowe, papiery publiczne w ruchu ograniczonym przy tendencyi słabej.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Budapeszt, 10. stycznia.

(PAT.) Markę polską w oficyalnym handlu notowano dziś 19 trzy czwarte — 20 trzy czwarte.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 10. stycznia.

(PAT.) Warszawa 2—2.60: Marka niemiecka 35.47½: Marka polska 1.90—2.40.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 10. stycznia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 10 b. m. Berlin 3.10; Nowy Jork 517; Londyn 21.84; Paryż 42.85; Medyolan 22.30; Praga 8.45; Budapeszt 0.85 Zagrzeb 1.75; Warszawa 0.17; Wiedeń 0.17; Austr. stemplowane 0.10.

(PAT.) Końcowe kusa dewiz z 10 b. m. Berlin 2.95; Holandya 190.25; Nowy Jork 517.50; Londyn 21.87; Paryż 42.90; Medyolan 22.30; Kopenhaga 102.25; Sztokholm 125.50; Chrystyania 81.75; Madryt 77.60; Buenos Aires 170; Praga 8.45; Budapeszt 0.85; Zagrzeb 1.75; Warszawa 0.17; Wiedeń 0.17; Austr. stempl. 0.10.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 10. stycznia.

(PAT.) Dewizy z 9. stycznia 1922. Weksle na Szwajcaryę 21.82, Holandyę 11.15, Amerykę 422.12, Hiszpanię 28.18 i pół, Wiedeń 12500.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 9. stycznia.

(PAT.) Weksle na Londyn kablem trasform. 422.12, weksle na Londyn 60-dniowe 418.50, weksle na Paryż 8.22, Berlin 0.58 i pół, Holandyę 34.74, srebro krajowe 99.62, srebro zagraniczne 66.25.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 11. stycznia.

Na targach lwowskich ruch normalny. Ogłoszono wczoraj ceny wytyczne, które mniej więcej pokrywają się z cenami targowemi. Jedynie sprzeczne z cenami targowemi są ceny wytyczne jarzyn oznaczone w kilogramach. Podaż jarzyn jest bardzo słaba, a sprzedaż ich odbywa się bądź to na sztuki, „kupki“, lub głowy. Ceny ich są obecnie bardzo wysokie.

Podaż innych artykułów normalna, ceny pozostają na dotychczasowej wysokości.

Za kilo ziemniaków płacono 30 mk., buraków 40 mk., cebuli 150 mk., jabłek 120—180 mk., gruszek 200—240 mk., za głowę kapusty 60—150 mk., kielu 30—50 mk., kalafioru 100 do 200 mk., kalarepy 15—30 mk., zą korzonek chrzanu 10—15 mk.

Szczegóły morderstwa w Lesienicach.

Lwów, 11. stycznia.

(h) W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o morderstwie w Lesienicach popełnionem przez parobka Żurawskiego na osobie gospodarza Kobryna, dowiadujemy się, iż morderstwo dokonane zostało jedynie na tle trójkąta małżeńskiego, gdyż od dłuższego czasu krążyły po wsi pogłoski, iż Kobrynowa 34-letnia kobieta, utrzymuje stosunek miłosny ze swym 21-letnim parobkiem. Z tego powodu były między małżeństwem dość częste sprzeczki, tak iż nawet Kobrynowa na 2 tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia opuściła dom i udała się do swych rodziców, a powróciła następnie dopiero na prośbę męża. Aresztowana Kobrynowa wypiera się stosunku z Żurawskim.

Wczoraj oboje odstawiono do sądu karnego.

Aresztowanie złodziei.

Lwów, 11. stycznia.

(h) Policya jarosławska aresztowała onegdaj sprawców kradzieży u Kalmana Schönbacha w Jarosławiu: Jakóba Friedmana i Szymona Pelenberga, których odstawiła do sądu.

Włamanie do Kółka rolniczego.

Lwów, 11. stycznia.

(h) Przedwczoraj nieznani sprawcy, włamali się do Kółka rolniczego w Próchniku koło Jarosławia i skradli tam wiktuały oraz materye wartości 295.000 mk. Policya w Jarosławiu wszczęła energiczne dochodzenia za sprawcami włamania.

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na roboty asanizacyjne i kominiarskie we wszystkich garnizonach podległych D. O. K. Lwów.

Osoby reflektujące na oddanie im wyżej wymienionych robót bądź to w całych garnizonach, bądź w koszarach poszczególnych oddziałów, zechcą wnieść należycie ostemplowane oferty z podaniem ceny przy robot. asanizacyjnych za wywożenie ekskrementów jednego człowieka w miesiącu, zaś przy robot. kominiarskich ze oczyszczenie jednego paleniska lub kanału dymowego miesięcznie, do dnia **20 stycznia 1922, godzina 12-ta w południe**, a to:

1. Reflektanci z Garnizonów: Lwów, Gródek Jagiell., Kamionka Strumiłowa, Brody, Żółkiew, Rawa ruska i Szkło ad Jaworów do Kierown. Rejonowej Intendantury Lwów, Ochronek 4, parter.

2. Reflektanci z Garnizonów: Złoczów, Tarnopol, Brzeżany, Skałat, Trembowla, Czortków, Borszczów, Zaleszczyki do Kier. Rejonowej Intendantury w Tarnopolu.

3. Reflektanci z Garnizonów: Dolina, Stanisławów, Buczacz, Kołomyja i Śniatyn, do Kier. Rejonowej Intendantury w Stanisławowie.

Oferty mają być wnoszone w zamkniętej i opieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na roboty asanizacyjne, lub kominiarskie od rozp. Intend. O. K. Nr. VI. Lwów — L. 78781/kwat. Nieostemplowane oferty nie będą uwzględnione.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w najbliższej Kasie Komisyi Gosp. wadyum w wysokości 20.000 Mp., zaś dla Lwowa w wysokości 50.000 Mp., które to wadyum w razie przyjęcia oferty zatrzymane będą poczet kaucyi, w razie zaś nieprzyjęcia natychmiast zwrócone.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 stycznia 1922 w Kierown. Rejon. Intendantur we Lwowie, Ochronek 4, — Stanisławowie i Tarnopolu, poczem zostaną zawarte umowy na cały rok 1922.— Szczegółowe warunki do przeglądnięcia w Kier. Rej. Intendantur.

Intendantura O. Korp. Nr. VI. Lwów, L. 78781/kwat.
Dr. Rudolf, ppułk. intdt. m. p.
Szef Intendantury. 4120

OGŁOSZENIE LICYTACYI KONI

Dnia 12. stycznia 1922 w koszarach 10 Dyonu tab. w Przemyślu na Bakończycach odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacyi koni wojskowych typu taborowego używanych w formacyach kawaleryjskich jako wierzchowe i jako w takowych nie pożądanych. Stan koni dobry.

Prawo uczestniczenia w licytacyi posiadają: rolnicy tak wojskowi jak i cywilni, osoby wojskowe, które w swoim czasie odstąpiły na rzecz Armii konie własne, instytucye rządowe, komunalne i filantropijne. Osoby cywilne dopuszczone do licytacyi, winny wylegitymować się zaświadczeniami odnośnych władz administracyjnych, osoby wojskowe władz wojskowych, a przedstawiciele wyżej wymienionych instytucyi — upoważnieniem danych instytucyi.

Zawodowi handlarze są wyłączeni od licytacyi.

Początek licytacyi godzina 10 rano. 4484

Komenda Uzupełnień koni w Jarosławiu.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.